

kultów solarnych i lunarnych.

Rozdział czwarty *Heidnische Bildsteine* to ogólna charakterystyka kultury Słowian Połabskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich życia religijnego i związanych z nim sanktuariów. Spośród znalezisk wyszczególniony został przez Autora grób w kształcie łodzi nieopodal Menzlin. Jest to jedyny obiekt tego rodzaju poza Skandynawią. Znaleziona przy nim typowo słowiańska ceramika sugerować może pokojową koegzystencję Skandynawów i Słowian w tym ważnym we wczesnym średniowieczu ośrodku handlu.

Nie mogło oczywiście zabraknąć miejsca na rozważania o wpływie określonych zabytków przeszłości na powstanie rozmaitych wątków podaniowych. W całości poświęcony temu jest piąty rozdział *...und er weiss warum*.

Przedostatni rozdział zawiera indeks wszystkich obiektów wraz z ich krótkim opisem. Długą listę otwiera pogańska płaskorzeźba w Altenkirchen, a zamyka zespół wczesnośredniowiecznych obiektów w Zislow.

Pracę zamyka opis trzech szlaków archeologiczno – krajoznawczych umożliwiających wędrowkę po najpiękniejszych fragmentach Rugii, okolicach Grevesmühlen i Rerik.

Podsumowując, w ręce miłośników przeszłości wpadła wyjątkowo wartościowa i pomocna publikacja, której należy Autorowi pogratulować.

Arkadiusz Słabig

Jürgen Schulz, *Dorf- und Stadtkirchen auf Rügen und Hiddensee*, Bremen 2002 wyd. Temmen, ss. 144.

Wyspy pełne skarbów z przeszłości, pełne niezwykłych wartości – Rugia i Hiddensee – doczekały się niedawno wartościowej publikacji poświęconej świątyniom wiejskim i miejskim, ewangelickim i katolickim. Autor skupił się nie tylko na pełnym skatalogowaniu istniejących obiektów, a liczba ich jest imponująca, ale przedstawił charakterystyki zdarzeń kulturowych i religijnych w powiecie rugijskim od czasów najdawniejszych po niemal współczesne. Książka ma charakter słownikowo – encyklopedyczny, tym niemniej zasługuje na uwagę, bowiem stanowi ważny element w poznawaniu architektury sakralnej i dziejów Kościoła na wspomnianych wyspach.

W rozległym wstępie Autor wskazał na tak charakterystyczne dla Rugii groby megalityczne, wpisane w jej krajobraz i kulturowy wizerunek. Najstarsze groby, określane tutaj terminem Hünengrab, zdaniem Autora pochodzą sprzed 4000 lat i temporalnie odnoszą się do epoki brązu. Do XVIII wieku na Rugii znajdowało się ich około sześciuset, później nastąpiła ich systematyczna dewastacja. Wiele miejsca poświęcił pogańskim świątyniom i wizerunkom bogów, wskazując na takie rugijskie wyobrażenia jak Rugievit, Porevit i Porenut. Za największe pogańskie bóstwo uznał

Swantewita, przytaczając do tego zapis z duńskiej kroniki Saxo Grammaticusa. Osobną uwagę przykuwa fragment tekstu poświęcony klasztorom i miejscom pielgrzymkowym, przykuwa, bowiem Autor jakby zechciał zbagatelizować problem przez siebie wykreowany. O braciach zakonnych mówi niewiele, a ich rola w kształtowaniu gospodarki i kultury została zupełnie przemilczana. Jeszcze większe zdumienie budzi informacja o miejscu pielgrzymkowym w Zudar posiłkowana znaną, po wielokroć opisywaną historią z 1372 roku. Innych miejsc pielgrzymkowych na Rugii Autor nie zechciał zasygnalizować, a może nie było to jego intencją. Kilka słów poświęcił Autor okolicznościom wprowadzenia Reformacji i czasom jej właściwym, a także pierwszym turystom i kuracjom na rugijskich wybrzeżach.

Książka w istocie swjej to alfabetyczny przegląd charakterystyk dziejowo – architektonicznych kościołów na wyspach Rugii, Hiddensee i Umanz. Począwszy od gotyckiej budowli w Altefähr a skończywszy na kościele pielgrzymkowym w Zudar w omawianej pracy mamy do czynienia z encyklopedycznymi danymi o rozwoju świątyń. Bardzo często badacz zwraca uwagę na wyposażenie kościołów wskazując na zabytkowe ołtarze, ambony, chrzcielnice, epitafia, ławy kolatorskie oraz freski, a niekiedy wskazując na urokliwe, przykościelne cmentarze. Niewątpliwie bardzo dobrze się stało, że społeczność rugijska, stęskniona rzetelnej informacji o swoich świątyniach, otrzymała książkę taką, właśnie taką.

Wojciech Łysiak

Ernst Badstübner, *Feldsteinkirchen des Mittelalters in Brandenburg und Mecklenburg – Vorpommern*, Rostock 2002, Hinstorff Verlag GmbH, ss. 124.

Północne Niemcy pozostają w ścisłym, czytelnym związku niemal wyłącznie, gdy chodzi o krajobraz artystyczny z budownictwem ceglanym. Katedry, kościoły klasztorne i parafialne w miastach hanzeatyckich jawiły się niemal zawsze w błyszczącej czerwieni. Jednak na wsiach, a rzadziej w miastach spotkać można także świątynie wzniesione z granitowych bloków i kamieni polnych pozostawionych przez lodowiec. Autor opracowania zwraca uwagę, iż to niezwykle trudny do obróbki materiał, który z wielką precyzją został przygotowany do użycia, a dzięki temu budowle stwarzają wrażenie monumentalnego dzieła. Ogromna jest liczba kościołów wykonanych z granitowych kwader i kamienia polnego, a wiele z nich należy do najstarszych kościelnych budowli północnoniemieckiego wybrzeża i północnoniemieckiej niziny.

Autor zadaje sobie wiele pytań badawczych, a mianowicie co to jest kościół z kamienia polnego, w jaki sposób kościoły takie powstały, jakich użyto tutaj technik budowlanych i jaki reprezentują styl? Na te i wiele innych pytań Ernst Badstübner, habilitowany historyk sztuki, znany między innymi ze swoich badań i publikacji